

PREZENTACJE MOTOCYKLOWE W BIAŁYMSTOKU

4 i 5 kwietnia 2009

W sobotę 04.03.2009 przez Białystok przejechała kawalkada motocykli, eskortująca ambulans do poboru krwi. Był to fragment ogólnopolskiej akcji zbiórki krwi dla dzieci www.motoserce.pl.

Tym samym otworzono zorganizowaną przez stowarzyszenie MOTO-RETRO **Wiosenną Wystawę Motocyklową** w Muzeum Starej Motoryzacji i Techniki przy ul. Węglowej w Białymstoku.

Zwiedzający mogli obejrzeć motocykle stare i nowe, sportowe i turystyczne, wojskowe i cywilne, ciężkie i lekkie, o dużych i nieco mniejszych pojemnościach, szybkie i takie „do paradowania”, z koszem i bez. Słowem motocykle, jakich używano na co dzień i od święta w latach, które są już dla nas historią.



Ta różnorodność nie tworzy bałaganu, daje natomiast wyobrażenie ciągłości. W miarę upływu czasu coraz to inne marki i modele podbijały serca i portfele masowego klienta i nie jest łatwo przewidzieć, jak będzie w przyszłości.



Dopełnieniem ekspozycji motocyklowej były samochody, rowery i inne pojazdy. Trudno w to uwierzyć, ale motocykl jest starszą konstrukcją niż samochód.



Bardzo dobrym pomysłem było swoiste „ożywienie” wystawy. Pan **Zbigniew Chomko** – Wyścigowy Motocyklowy Mistrz Polski w klasie formuły junior z 1973 roku i w klasie formuły 250 ccm z 1975 roku - zaprezentował swoje cztery motocykle z tamtych lat i chętnie odpowiadał na wszystkie pytania zwiedzających.



Starszym mieszkańcom Białegostoku, pamiętającym całkiem legalne wyścigi drogowe na zamkniętych ulicach miasta - zakręciła się łezka w oku. Młodszym natomiast trudno było sobie wyobrazić nie tylko oficjalne wyścigi uliczne, ale przede wszystkim to – jak można było startować na „czymś takim”...



A teraz zastanówmy się, jakim pojazdem dysponujemy i kiedy będzie on budził na naszych ulicach zdziwienie i niedowierzenie. Za ile lat, widząc taki sprzęt w muzeum, stwierdzimy z uśmiechem: „o jej, taki sam był kiedyś w naszym domu!”

Meksykański Klub Motorowy zaprezentował motocykle i quady używane w tej chwili w motocrossie i dyscyplinach pokrewnych.

Przez cały czas trwały różne konkursy dla dzieci (rowerowe i nie tylko), a w niedzielę dodatkową atrakcją były pokazy balonowe.



Spędzając tu miło czas i przybliżając sobie spory fragment historii motoryzacji, zwiedzający wystawę – świadomi tego, że krew jest lekiem nadziei - często decydowali się na wsparcie akcji **motoserce**. Pozyskano ponad 20 litrów krwi.

Tekst i zdjęcia: Anna Smorczevska

